



NA ZDJĘCIU: minister S. Olszowski pozdrawia dziennikarzy zgromadzonych na lotnisku wojskowym Bretigny pod Paryżem.
(CAF—AP—telefoto)

Po zestrzeleniu libijskiego samolotu pasażerskiego

Zginęło 106 osób Rozkaz strzelania wydał szef sztabu generalnego

KAIR, LONDYN, BEJRUT PAP. Nie ustają protesty w związku z zestrzeleniem przez myśliwce izraelskie samolotu libijskiego, który zmylił kurs, wydał osobście izraelski szef sztabu generalnego David Elazar.

Jak donoszą z Kairu, wśród 43 zidentyfikowanych dotychczas ofiar straconego samolotu, jest 17 dzieci, 14 kobiet i 12 mężczyzn. Łącznie życie straciło 106 osób.

Według doniesień agencji ADN z Kairu, w sobotę wieczorem podano w Tel-Awivie do wiadomości, że rozkaz strzelania do cywilnego samolotu libijskiego, który zmylił kurs, wydał osobście izraelski szef sztabu generalnego David Elazar.

VIII Plenum KC PZPR

WARSZAWA PAP. Dziś o godz. 9 rozpoczęło w Warszawie obrady VIII Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Przedmiotem posiedzenia jest program efektywnego wykorzystania zasobów surowcowych i materiałowych w gospodarce.

Obrady otworzył i sekretarz KC PZPR Edward Gierek.

W Plenum KC uczestniczą także liczne grono zaproszonych działaczy partyjnych i specjalistów gospodarczych.

Komunikacja lotnicza we Francji nadal sparaliżowana

PARYŻ, BRUKSELA PAP. W związku ze strajkiem personelu nazemnego lotniska Orly w Paryżu — komunikacja lotnicza we Francji została prawie całkowicie sparaliżowana. Władze skierowały na lotniska personel wojskowy, który przejął mu w poniedziałek wszelkie operacje związane z obsługą samolotów. Nie wiadomo jednak, czy do prowadzi to do zwiększenia liczby kursujących samolotów, gdyż piloci wielu linii lotniczych, solidaryzując się ze strajkującymi obsłuzycielami, nie będą korzystać z lotnisk obsługiwanych przez wojsko.

Gdy w Paryżu rozpoczyna się konferencja gwarantów pokoju w Wietnamie

Sajgon i Vientiane gwałcą układy

Lotnictwo USA wznowiło bombardowania Laosu

PARYŻ PAP. Dziś o godzinie 10 w paryskim ośrodku konferencji międzynarodowych przy Avenue Kleber rozpoczęła się międzynarodowa konferencja gwarantów pokoju w Wietnamie. W konferencji bierze udział jako przedstawiciel kraju uczestniczącego w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru minister spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski. W obradach uczestniczą ministrowie spraw zagranicznych trzech stron wietnamskich, 5 wielkich mocarstw oraz 3 pozostałych państw członkowskich MKKIN.

JAK donosiła niedawno prasa, na nadchodzącą wiosnę Paryż nie lansuje już pantofli na wysokiej podszewie. Jak widać dawna stolica mody przestała być wyrocznią dyktującą reszcie świata, co trzeba nosić. Olo bowiem pantofle zaprojektowane przez zachodniemiecki Instytut Obuwniczy nadal mają tzw. „płat formy”. Równie modne są pozostałe kropki i groszki i to także na torebkach. (CAF)

WSZYSCY przybyli na konferencję ministrowie wyrażali nadzieję, że spotkanie przyczyni się do pełnej realizacji porozumień paryskich sprzed miesiąca i utrwalenia pokoju w Wietnamie.

Przez całą niedzielę trwała w Paryżu ożywiona działalność dyplomatyczna. Odbywały się liczne konsultacje między poszczególnymi delegacjami. Min. spraw zagranicznych PRL Stefan Olszowski spotkał się z francuskim min. spraw zagranicznych Maurice Schumannem oraz min. spraw zagranicznych Związku Radzieckiego Andriejem Gromykiem.

W CHWIL, gdy w Paryżu zbiera się międzynarodowa konferencja gwarantów pokoju w Wietnamie, z Wietnamu Południowego napływała nadal niepokojująca wiadomość o naruszeniu przez administrację saigonską porozumień paryskich z 28 stycznia br. Tymczasowy Rząd Rewolucyjny Republiki Wietnamu Południowego w oświadczeniu wydanym w niedzielę oskarża reżim saigonski i rząd USA o systematyczne sabotowanie pokoju w Wietnamie Południowym. Od chwili podpisania porozumienia pokojowego do 25 bm. siły saigonskie przeprowadziły 12 tys. ataków na rejon kontrolowany przez siły patriotyczne.

PATRIOTYCZNY Front Laosu opublikował w niedzielę oświadczenie, oskarżające władze wietnamskie o naruszanie układu w sprawie zawieszenia broni w Laosie. W o-

świadczeniu podano, że 22 bm. zebrał się sztab armii rządownej, aby uzgodnić plan, przewidujący zaatakowanie terenów wyzwolonych przez siły patriotyczne, a lotnictwo USA wznowiło bombardowanie terenów kontrolowanych przez Front Patriotyczny. Amerykańskie dowództwo sił zbrojnych na Pacyfiku poinformowało, że wznowione zostały bombardowania Kambodży na „prośbę” rządu Lon Nola.

V Zjazd ZMW zakończył obrady

Nowa nazwa: Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej

Poparcie dla projektu utworzenia federacji

WARSZAWA PAP. „ZWIĄZEK SOCJALISTYCZNEJ MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ” — taką nazwę nosi obecnie ideowo-wychowawcza organizacja dziewcząt i chłopców wiejskich, której V Zjazd zakończył 25 bm. w Warszawie swoje trzydniowe obrady. Krajowy Zjazd podjął uchwałę, nakreślającą formy i metody pracy młodzieży wiejskiej w realizacji zadań VII Plenum KC PZPR. Dokonano zmian w statucie i wybrano nowe władze związku. Przewodniczącym Zarządu Głównego został Tadeusz Haladaj.

W TRZECIM i ostatnim dniu obrad kontynuowana była dyskusja plenarna. Przysłuchiwali się jej członkowie najwyższych władz partyjnych: Edward Babiuch, Kazimierz Barcikowski, Stanisław Kania i Jerzy Łukaszewicz, a także członkowie władz ZSL z Józefem Ozgą-Michalskim.

(Dokończenie na str. 2)

Z PRASY PORANNEJ

JAK DONOSI „dzisiejszy „Głos Szczeciński”, w ub. sobotę odbyło się posiedzenie Egzekutywy KW PZPR w Szczecinie. Przedyskutowano projekt sprawozdania z pracy KW w kadencji 1971-1972 oraz projekt programu działania szczyńskiej wojewódzkiej organizacji partyjnej na lata 1973-1974 — dokumenty przygotowywane na XIV Konferencję Sprawozdawczą - Wyborczą PZPR. Na dzień 6 marca br. Egzekutywa postanowiła zwołać posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego PZPR, który podejmie decyzję o terminie zwołania Konferencji.



Wiadomości K dnia

WARSZAWA. W stolicy rozpoczęły się dziś 3-dniowe obrady VI kongresu spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu. Przedyskutowane zostaną kierunki działania tej największej organizacji wiejskiej spółdzielczości, zrzeszającej 4,6 mln członków.

HELSINKI. Po dwunastodniowej przerwie, wypełnionej wzajemnymi konsultacjami, uczestnicy wielostronnych rozmów przygotowawczych do europejskiej konferencji współpracy i bezpieczeństwa wznowią dziś obrady plenarne.

PARYŻ. Sekretarz stanu USA William Rogers spotka się dziś w Paryżu z ministrem spraw zagranicznych CHRL Czi Peng-tajem. Omawiane będą kwestie stosunków chińsko-amerykańskich. Obaj dyplomaci przebywają w stolicy Francji z okazji międzynarodowej konferencji gwarantów pokoju w Wietnamie.

LONDYN. Premier Australii Gough Whitlam poinformował dziś, że Demokratyczna Republika Wietnamu i Australia postanowiły nawiązać stosunki dyplomatyczne.

DZIS

w numerze:

♦ Ranga oświaty ♦ Nie wszystko zależy od załogi ♦ Długo jeszcze wczasy w zupełnie starym stylu?

Wśród najmłodszych - promocje dla wszystkich

ZMIANY W SZKOLE

WARSZAWA PAP. Od dłuższego czasu trwają intensywne przygotowania do nowego roku szkolnego. Z dniem 1 września oczekuje szkoła, nauczycieli i uczniów wiele zmian.

O SPRAWACH tych zostali szczegółowo powiadomieni kura torzy, a w najbliższych dniach dokładne informacje w formie drukowanej dotrą do każdej szkoły w kraju.

Najwięcej uwagi zaprzatają zmiany, jakie mają nastąpić w systemie promowania uczniów. Wśród dzieci najmłodszych - wszyscy uczniowie otrzymywali będą promocje do klasy nastę-

nej. Uczniowie starszych klas szkół podstawowych promowani będą z jedną oceną niedostateczną. Będzie to wymagało poważnych przygotowań i zmian zarówno w dotychczasowym systemie pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczycieli, jak i w stylu pracy szkół. Wiązać się z tym będzie przede wszystkim bardziej intensywne wykorzystanie każdej godziny lekcyjnej.

Wczoraj w kraju

A GOSZCZĄCY w Polsce z okazji obchodów Kopernikowski... W GOSZCZĄCY w Polsce z okazji obchodów Kopernikowski...

A W FABRYCE Siniaków Elektrycznych Małej Mocy „Sima” w Gaźdorze koło Dąbrowy Górniczej...

A POLSKIE Linie Oceaniczne obchodzą 10-lecie istnienia. Aktualnie flota PLO liczy 45 statków.

KOPERNIK - pionierem astronomii nawigacyjnej?

KOSZALIN PAP. Naukowiec polski twierdzi, że szybki rozwój żegluga w średniowieczu, wielkie odkrycia geograficzne i zainteresowanie człowieka morzem oraz nieznanymi lądami, zmusiły żeglarzy do praktycznego wykorzystywania układu gwiazdowego i do wyznaczania głównych szlaków żeglugowych.

Osiągnięcia polskiej astronomii skłaniają uczonych do twierdzenia, że właśnie Polska była kolebką nowoczesnej światowej astronomii nawigacyjnej, której pionierem był Mikołaj Kopernik.

Coraz więcej drobiu

PRODUKCJA drobiu charakteryzuje się nie tylko najkorzystniejszym wskaźnikiem przetworzenia paszy na mięso, ale również krótkim cyklem oraz dużą łatwością i elastycznością jej do dostosowania do potrzeb rynku.

W REALIZOWANYM obecnie programie rozwoju produkcji drobiarskiej w bież. 5-letnim i latach następnym z rozproszonych w setkach tysięcy gospodarstw hodowlanych koczujących stopniowo przechodzi na bardziej intensywne metody produkcji w wyspecjalizowanych fermach, co daje już rezultaty. W ub. roku dostawy mięsa drobiowego na rynek wzrosły o ponad 30 proc. w porównaniu z okresem 1971, a w porównaniu z okresem 1970, o 10 proc. wyższe aniżeli w analogicznym okresie ub. roku.

TRWAJA również przygotowania, zmierzające do podniesienia jakości wychowawczej szkoły. Sztyttem temu będzie m. in. wprowadzanie do programu szkolnego nowego przedmiotu - PRZYCZYNOWANIE DO ŻYCIA W RODZINIE SOCJALI STYCZNEJ. Będzie on wprowadzany jednak stopniowo i tylko w tych szkołach, gdzie znajdują się wykładowcy gwarantujący właściwe poprowadzenie tej formy wychowania.

Również zajęcia z wychowania obywatelskiego zmienia swój charakter. Będą one prowadzone przy udziale osób spoza szkoły: o różnym rodzaju przesłaniach organizacyjnych zmierzających do odpowiedniego przygotowania pracy w nowym roku szkolnym poinformował dziennikarzy minister oświaty i wychowania Jerzy Kuberski.

„Zeza” można wyleczyć w przedszkolu

ŁÓDŹ PAP. Według opinii specjalistów, brak obustronnej widzenia u dziecka, tzw. zez, jest możliwy do usunięcia, pod warunkiem rozpoczęcia odpowiednich zabiegów leczniczych jeszcze przed pójściem dziecka do szkoły. Dobre wyniki w tej dziedzinie osiągnięto w jednym z warszawskich przedszkoli. Metoda leczenia polega tam na aplikowaniu „zezołatym” dzieciom odpowiedniej porcji ćwiczeń wzroku, wykonywanych pod kierunkiem lekarzy - okuli stów i specjalnie przeszkolonego personelu.

Warszawska inicjatywa podjęła Józka Poradnia Wychowawczo-Zawodowa, dzięki której w jednym z miejscowych przedszkoli utworzono eksperymentalny oddział dla 20 „zezołatych” maluchów.

Nowy charakter XIII MFP w Sopocie

GDĄSK PAP. Do XIII Międzynarodowego Festiwalu Piosenki w Sopocie, który odbędzie się w dniach 21-25 sierpnia w Operze Leśnej, pozostało jeszcze sporo czasu. Niemniej już obecnie impreza wzbudza spore zainteresowanie, co wiąże się m. in. ze zmianą jej charakteru. Ma to bowiem być, począwszy od br międzynarodowego festiwalu w twórci płytowych, połączony z kiermaszem płyt.

W wielu rejonach kraju powstają obecnie duże zakłady wylugowe o szkielet nowoczesnej fermy, przede wszystkim w gospodarstwach państwowych i spółdzielniach produkcyjnych, których produkcja pozwoli na bez mała podwojenie w bież. 5-letnim konsumpcji mięsa drobiowego. Rozbudowywana jest również sieć rzeźni drobiu, zakładów przerobu odpadów oraz wyspecjalizowanych placówek handlowych, pawilonów gastronomicznych itp.

Szybki rozwój produkcji drobiarskiej stwarza możliwości poprawy zapotrzebnia rynku. Potrawy z drobiu urozmaia nie tylko poniedziałkowe, ale codzienne jadłospisy placówek gastronomicznych. Warto bowiem przypomnieć, że gastronomia posiada obecnie blisko... 200 receptur na potrawy drobiowe, a polska kuchnia zna ich jeszcze więcej. (PAP)

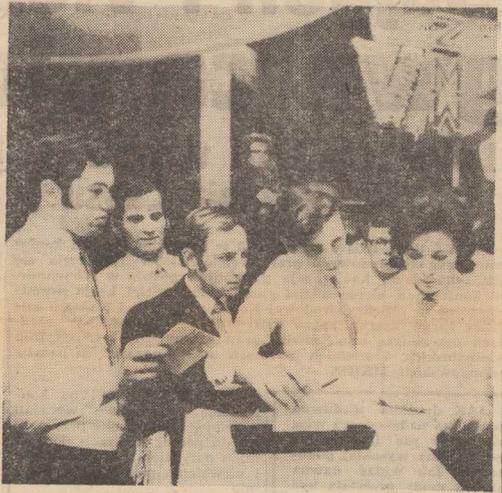
Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Kołobrzeg” z Afryki Zach. z drobnicą, m/s „Kudowa-Zdrój” z Manchesteru z drobnicą, m/s „Nowy Sącz” z Leningradu z elementami budowlanymi

STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Goplana” do Danii z drobnicą, m/s „Buszniki-Zdrój” do Norwegii z drobnicą, m/s „Madawice” do Danii z węglem, m/s „Wrocław” do Finlandii z węglem.

W PORCIE: W UB. TYGODNIU zespół portowy Szczecin i Swinejście przeładował 360,5 tys. ton towarów, w tym 194,3 tys. ton węgla, 23,4 - rudy, 65 - innych towarów masowych, 22,2 - zboża, 4,4 - drewna, 30,3 - drobnicy.

Wzjazd ZMW



Na zdjęciu: delegaci przy urnach wyborczych. CAF-Urbank-telefoto

SPORT - SPORT - SPORT

„Nokaut” w Jugosławii

W MIEJSCOWOŚCI Zrenjanin odbył się 25 bm międzypaństwowy mecz bokerski Jugosławia - Polska. Było to piąte spotkanie obydwu reprezentacji od 1955 r. w pierwszych 4 meczach trzykrotnie zwyciężał Polacy. Niestety, piąty przyniósł wysoką porażkę naszym pięściarzom 4:16. Wyniki walk (na pierwszym miejscu Polacy): Błażyski zwyciężył Ananowica, Reszpondek przegrał przez nokaut w trzecim starciu z Bahijarowem, Prochów niebyt zasłużenie uległ Petrovicowi, Tomczyk zwyciężył Vackica, Szczepanski został umyślnie pokonany głośnie 2:1 w walce z Vujinem, Rybicki przegrał 1:2 z Benesem, Zaborowski przegrał z Benciem w III rundzie na skutek kontuzji łuku brzowego, Jalowicki uległ Wujkovicowi, Dragun przegrał w III rundzie na skutek przewagi z mistrzem olimpijskim Parlovcem będąc trzykrotnie na deskach, a Gerelcki uległ 1:2 Matejicowi.

Zwycięstwo Jugosławii nad aktualnie najlepszą drużyną polską, potwierdziło kryzys, jaki od pewnego czasu zarysował się w polskim pięściarstwie. Okazało się, że zmiany na stanowisku trenerów reprezentacji, brak odpowiedniej koncepcji w szkoleniu oraz brak powołania przed laty trudnym meczem i to w spotkaniu wyjazdowym - to mankamenty, których konsekwencją była wysoka porażka.

SIEDEM REKORDÓW

Dwustu lekkoatletów na mityngu halowym

W PRAWDZIWIYM maratonie lekkoatletycznym, jaki przeprowadzono wczoraj na parkiecie hali przy ul. Narutowicza, podło siedem rekordów województwa, autorami ich była w większości młodzież, która dwa tygodnie wcześniej ogłodziła w mityngu „Nadzieje Sportalidawych”. Najmocniejszy zespół wystawił Szczeciński Klub Lekkoatletyczny, którego reprezentanci zdobywali najwyższe laury. To dłuższe przeważanie uderzeniowe akademicy.

W najbliższą niedzielę pierwsze galopu, tym razem w terenie, zainaugurują biegacze, którzy startować będą w Lasce Arkońskiej w ramach wojewódzkiego przelazu.

A oto najlepsi w mityngu halowym:

- KOBIETY 50 m - D. Zieliak (SKL) - 6,7 (r.o.), 400 m - C. Surdel (SKL) - 69,5, 1500 m - L. Kolecka (SKL) - 5,53 (r.o.), 5000 m - D. Nowak (Pom.) - 1,45, Sztafeta - SKL (B. Rubaszewska, C. Surdel, D. Zieliak, A. Brzoska) - 2,375 (r.o.).

Rekord świata Ireny Szydłowskiej

PODCZAS międzynarodowych zawodów lekkoatletycznych w hali w Motachum, ustanowione zostały dwa rekordy świata na dystansie 25 m. Pierwszy ustanowiła Polka - srebrna medalistka olimpijska - Irena Szydłowska, która uzyskała 542 pkt. Drugi rekord na tym samym dystansie padł wśród mężczyzn. Usta nowi go Giancarlo Ferrari (Włochy) rezultatem 567 pkt.

S. Szozda triumfuje w Płowidach

POLSCY szosowcy rozegrali w niedzielę drugi wyścig z udziałem bułgarskiej czołwki. Na 100-kilometrowej trasie tym razem najszybszym okazał się Stanisław Szozda - 2:20,35 przed Jerzym Bylickim - 2:20,35 i Pawłem Kaczorowskim - ten sam czas. B. Kręczyński był 15.

POLEWIAK dopiero 23 w Londynie

W NIEDZIELĘ w Londynie rozegrał mistrzostwa świata w kolarskim przelazie. Amatorzy startowali na trasie długości 24 km, a zawodowcy na dystansie 24 km. Wyniki amatorów: 1. K. Thaler (NRF) - 54,4, 2. R. Vermeire (Belgia) - ten sam czas, 3. E. Teichbreder (NRF) - 22 sek. strasz. 14. J. Prysowski (Polska) - 2,33 min., 15. M. Cielecki (Polska) - 2,38 min., 23. Cz. Polewiał (Polska) - 3,20 min., 28. A. Jakubowski (Polska) - 4,03 min.

Porażka młodych polskich judoków

ROZEGRANE w Strasburgu międzynarodowe spotkanie judo między juniorami Polski i Francji zakończyło się zwycięstwem Francuzów 10:8.

Tu TOTO

P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w dniu 25. II br. wylosowano następujące numery dyscyplin sportowych: 4, 5, 10, 36, 38, 44 dotąd 20. Ponadto wylosowano końcówkę ban deroli 0106.

(Dokończenie ze str. 1)

Szczególne miejsce w całej dyskusji zjazdowej zajęły zagadnienia takiego podniesienia kwalifikacji zawodowych młodzieży wiejskiej, które pozwoliłyby na szybsze wdrażanie do praktyki nowoczesnych środków organizacji i nowych metod organizacji pracy w rolnictwie. Uczestnicy Zjazdu wskazywali, iż podnoszenie wiedzy ogólnej i zawodowej młodzieży jest jednym z najistotniejszych czynników w pracy wychowawczej.

Zjazd dokonał zmian w statucie ZMW i zmienił nazwę tej organizacji na „Związek Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej”.

W uchwale, podjętej przez reprezentantów młodej wsi, skonkretyzowano drogi i metody jakimi ZSZMW realizować będzie w praktyce wielką ideę partii - zadanie budowy drugiej Polski.

Zjazd wyraził pełne poparcie dla projektu utworzenia Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej oraz upoważnił reprezentantów akademickiej organizacji związku do głosowania za ideą utworzenia jednolitej organizacji studenckiej.

Zjazd wybrał nowe władze Związku Socjalistycznej Młodzieży Wiejskiej; 85-osobowy Zarząd Główny związku, 7-osobową Główną Komisję Rewizyjną i 7-osobowy Główny Sąd Koleżeńcki.

Zjazd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Zarząd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Zarząd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Zarząd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Zarząd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Zarząd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Zarząd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Zarząd Główny na swym pierwszym plenarnym posiedzeniu powierzył funkcję przewodniczącego ZG Tadeuszowi Haladajowemu, a wiceprzewodniczącemu - Edwardowi Golebiowskiemu. Sekretarzami ZG zostali wybrani: Stanisław Gabrielski, Mieczysław Olbrych i Bogdan Szarleja, a członkiem Sekretariatu ZG - Władysław Noga.

Niezwykłe powodzenie „Szwejką” w Teatrze Śląskim

KATOWICE PAP. Niezwykłym powodzeniem wśród katowickiej publiczności cieszy się wystawiony w Teatrze Śląskim im. St. Wyspiańskiego „Dobry wiojak Szwejk” w reżyserii i adaptacji Lecha Wojciechowskiego. Od premiery, która odbyła się 7 stycznia br. sztukę te obejrzało już przeszło 15 tys. osób. Każde przedstawienie, na zapewnienie komplet widów.

Wielki problem współczesnego świata

USA - Chiny

ZNANE SA już wyniki rozmów, jakie przed kilku dniami prowadził w Pekinie z Mao Tse-tungiem i Czou En-lajem specjalny wysłannik prezydenta Nixona Henry Kissinger. Oba kraje, Stany Zjednoczone i Chiny, zrobiły zasadniczy krok w kierunku nawiązania stosunków dyplomatycznych. Każdy z nich otworzył w stolicy drugiego kraju swoje przedstawicielstwo — misję łącznikową, mającą uprawnienia placówki dyplomatycznej, choć bez oficjalnego sztyku ambasady. Mamy więc do czynienia z faktycznym nawiązaniem stosunków bez nazywania rzeczy po imieniu.

Wróżka przepowiedziała katastrofę na Heymaey

SKANDYNAWSKA prasa ma nową powód do sensacji. Norweska wróżka Anna Elisabeth Westerland jeszcze w zeszłym roku przewidziała katastrofalny wybuch wulkanu w pobliżu Islandii.

Wróżba opublikowana została w grudniu w szwedzkiej tygodniku „Aaret Runt” i brzmiała następująco: „Okolice 1973 będzie rokiem wielkiej polityki z wieloma przewrotami, lecz ziemia również nie zachowa się spokojnie. Potężne trzęsienie ziemi i nie mniej niszcząca fala nawiedzi wybrzeża. Trzęsienie ziemi będzie miało miejsce pod wodzą morską i będzie cała wyspa. Widzę ziemię wchłoniętą przez morze, a i miasto będzie ciężko dotknięte, można mówić o katastrofie...”

Odrzucając pytyjskie sformułowania, można się zastanawiać nad doświadczeniami pewnych związków z katastrofą na Heymaey. Norweska wróżka ma powody do dumy, co znacznie zwiększyło grono jej klientów.

Zakaz reklamy papierosów w Norwegii

W NORWEGII wprowadzony zostanie wkrótce całkowity zakaz reklamowania tytoniu i papierosów. Odpowiedni projekt rządowy został już przygotowany. Zawiera on równieś zakaz sprzedaży wyrobów tytoniowych osobom poniżej 16 roku życia.

Częściowe restrykcje przeciwko reklamie papierosów obowiązują już od pewnego czasu w Szwecji. Nie wolno tam zabiegać do zakupu wyrobów tytoniowych młodzieży, m. in. poprzez umieszczanie na afiszach reklamowych wizerunków młodych ludzi palących lub sławnych zalecy takiej czy innej marki papierosów.

WKRÓTCE więc w Waszyngtonie, po raz pierwszy od ówczesnych wieców, pojawiła się dyplomacja chińska, a w Pekinie — dyplomacja amerykańska. Wydaje się, że będzie to od razu dyplomacja wysokiego szczebla. W Waszyngtonie przypuszczają się bowiem, że Nixon wysłał do Chin jako szefa misji jednego z najbliższych współpracowników Kissingera, a więc członka sztabu doradców Białego Domu lub jednego z zastępców podsekretarza stanu. W kołach dyplomatycznych w Pekinie mówi się natomiast, że pierwszym reprezentantem Chin w USA zostanie mianowany wiceminister spraw zagranicznych Czang Wen-czin.

PROCES zbliżenia między Pekinem a Waszyngtonem okazał się szybszy niż oczekiwali tego eksperci. Obie strony wyraźnie spieszą się i chodzą im o nawiazanie trwało kontaktu politycznego, takiego, jakiego nie zastąpi żadna misja handlowa. Pekin i Waszyngton pragną od razu nawiązać linię łączności, za której pośrednictwem można prowadzić najbardziej poufne konsultacje polityczne oraz wymianę poglądów i informacji na najwyższym szczeblu.

Świat z wielką uwagą, a zarazem ze szczególną ostrożnością obserwuje procesy zachodzące na linii Pekin-Waszyngton. Ostrożność ta wynika z faktu, że procesy te nie są jednorodne, a ich wymowa może być co najmniej dwójaka. Poprawa stosunków chińsko-amerykańskich może służyć pokojowi i umocnieniu bezpieczeństwa. W gruncie rzeczy trudno byłoby wyobrazić sobie normalizację sytuacji międzynarodowej, w której dwa tak wielkie kraje jak Chiny i Ameryka, pozostawałyby nadal w stanie separacji. Tak to się dzieło w okresie milionowej ćwierćwiecza. Nie można jednak wykluczyć, że zaostrzenie stosunków Pekin-Waszyngton jest i jedną i z drugiej strony podtytułowane nie tyle troską o losy i bezpieczeństwo świata, ile dataniem do umocnienia własnej pozycji i zaspokojenia własnych, partykularnych interesów wielkomocarstwowych.

SPANOSKO krajów współnoły socjalistycznej wobec omawianego zjawiska jest jednoznaczne. Jeśli w manewrach Pekinu i Waszyngtonu nie kryje się ostre wymierzone przeciwko podstawowemu interesom świata, jakim są pokój, odprężenie i bezpieczeństwo oraz przeciwko jedności i zespoleniu na-

szych krajów, zbliżenie Ameryka — Chiny uznane zostanie jako zjawisko normalne, zgodne z ogólną tendencją rozwoju. Jestli jednak nadzieje świata nie zostaną spełnione przez Pekin i Waszyngton, a żywotne interesy jedności państw socjalistycznych zostaną zagrożone, jasne jest, że działanie obu stolic spotka się z potępieniem i zdecydowanie negatywną reakcją zarówno krajów wspólnoty socjalistycznej, jak i opinii publicznej na Zachodzie. Świat bowiem oczekuje od rządów obu wielkich państw, jakimi są Chiny i Ameryka, że interesy globalne, interesy pokoju i bezpieczeństwa, będą umiały przelżyć ponad działania płynące z motywów partykularnych.

ST. GLĄBIŃSKI (PAP)

Ponowna epidemia na świecie

Choroby weneryczne nadal groźne

ZDANIEM ekspertów Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), od kilku lat świat przeżywa nową epidemię chorób wenerycznych. Rokrocznie rejestruje się np. około 50 mln zakażeń rzeżączką. W naszym kraju w ciągu dziesięciu lat (1960—71) zanotowano aż dwukrotny wzrost zachorowań. Wprawdzie w okresie ostatnich dwóch lat, w wyniku nasilonej działalności profilaktyczno-zapobiegawczej służby zdrowia zmniejszyła się liczba zachorowań na kłó i rzeżączkę, ale mimo to sytuacja jest nadal trudna. Na całym świecie polowa wszystkich zachorowań dotyczy osób młodych, które nie przekroczyły 24 lat. Wiele w latach 1968—70 służba zdrowia rejestrowała rocznie ponad 35 tys przypadków zakażeń kłó i rzeżączką wśród młodzieży.

Stanowiło to 50 proc. statystycznych zachorowań.

Przyczyna zachorowań jest najczęściej lekomyślność i łatwość na wierzanie przypadkowych kontaktów, ale w znacznym stopniu także brak wiedzy o chorobach wenerycznych, zakażeniach i ich następstwach.

Ta trudna sytuacja w dziedzinie zakażeń chorobami wenerycznymi wpływa na coraz intensywniejsze szukanie środków zaradczych. W wielu krajach z myślą o umocnieniu wiedzy o chorobach „W” wśród ludzi młodych organizowane są specjalne stałe pogadanki i akcje propagandowe. W Stanach Zjednoczonych specjalna akcja dla młodzieży prowadzi radio, udzielając zainteresowanym porad i wyjaśnień.

W Filadelfii dużo uwagi poświęca się organizowaniu bezpłatnych kontaktów młodych ludzi z ambulatoriami, gdzie można otrzymać radę i pomoc. Powołano tu też specjalną międzyspecjalistyczną komisję, zajmującą się wielostronnymi badaniami nad chorobami „W”. We Francji także wydaje się coraz więcej publikacji na temat chorób wenerycznych, rozszerza się program audyowizualna w tym zakresie, zwłaszcza w szkołach.

I u nas walce z chorobami wenerycznymi poświęcamy coraz więcej uwagi, uwzględniając okoliczność, że wśród dotkniętych nimi znajdują się nastolatki i że nowożeńcy chorzy stanowią młodzież do 34 lat.

(Interpres)

Ludzie z przeczony

OD 1947 do 1964 roku nie miała sobie równej w USA baseballowa drużyna „New-York Yankees”, która była własnością kompanii radiowej CBS. Młoty lata wielkiej świetności i CBS sprzedawała drużynie za 10 milionów dolarów właścicielom stoncy „Steinbrenner”. CBS przed laty nabyła zespół N-Y za 13,2 miliona, a przecież od tamtej pory wartość dolara znacznie spadła.



Branża „tylko dla dorosłych” nie kapituluje

RESPEKTUJĄC zalecenia władz i głosy opinii, dzienniki szwedzkie przestały przed paroma tygodniami zamieszczać anonsy o „atelier pozowania”, „instytutach masażu” i innych tego rodzaju przybytków, będących w rzeczywistości zwykłymi domami publicznymi.

Branża „tylko dla dorosłych” nie zamierzała jednak rezygnować z intratnego procederu. Dostawnie w kilka dni po zlikwidowaniu wspomnianych anonsów w prasie codziennej w Sztokholmie ukazał się „Informator rozrywki”, zawierający pełną listę domów publicznych wraz z adresami, tudzież telefonami i godziną przyjęć panienek.

„Informator” nie cieszył się zresztą długim monopolem na rynku. Dział konkurujące już z poświęconymi temu samemu celowi tygodnikami „Modele” i „Sex-Aktualności”. Zapowiedziano ukazanie się niebawem dalszych wydawnictw tego typu.

Ze swej strony władze nie pozostały bierno. Ostatnio zapadł precesyjny wyrok sądu w Goeteborgu, skazujący na wydalenie ze Szwecji za uprawnianie zawodu prostytucji-cudzoziemkę. Werdykt wywołał zaniepokoienie w szwedzkiej półświatku, ponieważ znaczący odsetek należących doń kobiet, to „element napływowy” z zagranicy.



SAMOLOTY IZRAELSKIE WTARGNELY DO OBSZARU POWIETRZNEGO LIBANU

Samoloty izraelskie młwo wtargnęły w przetrzebie powietrza Libanu i dokonały lotów zwiadowczych nad podludniowymi rejonami tego kraju.

Jak informuje bejrucki dziennik „Al-Muharir” — w sobotę zaobserwowano aktywność wojsk izraelskich na południowych granicach Libanu. W ciągu całego dnia wzdukt granicy przesuwały się izraelskie jednostki pancerne. Jednocześnie zauważono przetrzucanie jednostek wojsk izraelskich w rejon okupowanych Wzgórz Golan.

WICEPREMIER WRH UDAL SIĘ DO USA

Na zaproszenie ministra handlu USA Fredericka Denta, w niedzielę z Budapesztu do Stanów Zjednoczonych udał się wicepremier Węgierskiej Republiki Ludowej Peter Valyi. Przeprowadzi on rozmowy z amerykańskim ministrem handlu i innymi członkami rządu USA, na temat rozwoju stosunków gospodarczych między obydwoma krajami.

GRATULACJE Z MOSKWY DLA NARODU LAOSU

Przywódcy radziecki w de peszy przesłanej do przewodniczącego KC Patriotycznego Frontu Laosu złożyli gratulacje narodowi laotańskiemu z okazji podpisania w Wientiane porozumienia o przywróceniu pokoju w Laosie, podkreślając, że jest to niewątpliwý sukces Patriotycznego Frontu Laosu.

Hiszpańskie zakupy

HISZPANIA zawarła z Algierią 15-letnią umowę na dostawę z Sahary skroplonego gazu ziemnego. W związku z rozwojem turystyki i przemysłu Hiszpania przeprowadza rzyfikację kraju na dużą skalę, aby zachować czystość atmosfery. Wartość dostaw będzie wynosić około 20 mln dolarów rocznie.

Handel żywym towarem w Arabii Saudyjskiej i Omanie

Niewolnictwo XX wieku

UCZESTNICY pielgrzymek religijnych do Mekki widzieli to na własne oczy. W „świętym mieście” regularnie co tydzień odbywają się targi niewolników. Ich miejscem jest stary rynek zwany Dakkat al Abed — wzgórze niewolników. Sprzedaje się tam mężczyźni, kobiety i dzieci, przeważnie Murzynów z Zachodniej Afryki. Ceny są wysokie, lecz nie stanowią przeszkody dla natłoków nababów saudyjskich.

W naszym wieku, wieku atomu i lotów kosmicznych, szokuje fakt, że istnieją jeszcze kraje, w których kwitnie w najlepsze niewolnictwo, w których handel „żywym towarem” odbywa się zupełnie jawnie i cieszy się poparciem władz. Kraje te to Arabia Saudyjska i sułtanat Omanu.

MECHANIZM dostarczania „żywego towaru” do Arabii Saudyjskiej jest bardzo prosty. Zawodowi handlarze niewolników udają się do Afryki Zachodniej, przede wszystkim do Nigerii, Nigru, Mali i Czadu, gdzie werbują ludzi zwłaszcza młodych, silnych i pięknych i co ładniejsze dziewczęta, do służby domowej w swoim kraju. Kontrakt przewiduje — prócz wysokiego wynagrodzenia — możliwość pielgrzymki do Mekki oraz gratywny powrót do miejsca zamieszkania.

Drugą metodą handlarzy jest wykorzystywanie religijnego obowiązku muzulmanów, nakazującego „widerzym” odbycie przynajmniej raz w życiu pielgrzymki do Mekki i Medyny. W tym przypadku handlarze „żywym towarem” zamieniają się w budżetach zaufanie organizatorów, oferujących mieszkańcom nigeryjskich i malijskich miasteczek i wiosin podór do Mekki. Oferują bilety i zakwaterowanie, a koszty podróży obiecyują odbierać ratalmi po powrocie.

W Arabii Saudyjskiej kandydatów na służących i pielgrzymów czeka srogi zawód. Tym, którzy nie posiadają niczego, zaskania się w kajdany też za rozruchami baidy, największego portu Arabii Saudyjskiej, „bramy do Mekki”. Tym, którzy mają jakikolwiek oszczędności, pozwala się na wydanie ich w Mekce i tam dopiero dowiadują się straszliwej prawdy o swym losie.

Jak twierdzą świadkowie, targi niewolniczo istnieją nie tylko w Mekce, ale i w Medynie, Jotofu, a największe podobno znajdują się w stolicy kraju — w Rijad, mieście, do którego nawet muzulmanie nie mają prawa wstępu bez specjalnego pozwolenia króla. Na owym targu sprzedaje się przede wszystkim piękne dziewczęta do haremuw bogatych szeków Nedzi i El Hasy.

Drugim państwem, gdzie panują również średniowieczne stosunki, jest sułtanat Oman, kraj, do którego najtrudniej otrzymać wizę wjazdową. Tam niewolniczo szlaki wiodą także z Afryki, ale głównie z królestw asyjskich. Z Indii, Ceylonu i Indonezji przybywają nalożowane ludzkiem towarem statki. Oman kupuje zwłaszcza młode, piękne kobiety, sprzedawane potem do haremuw miejscowych notabli.

RZĄDY tych państw afrykańskich, których obywatele najczęściej padają ofiarą tego procederu, chwyłają się przeróżnych sposobów, by zapobiec handlowi żywym towarem. W Nigerii i Senegalu wydaje się np. zezwolenie na odbycie pielgrzymki do Mekki i Medyny jedynie tym osobom, które pokażą powrotny bilet lotniczy, ewentualnie są w stanie zapłacić kaucję, uruchamianą w wypadku, gdy wptacający znajdzie się w Arabii Saudyjskiej bez pieniędzy na powrót. Środki te ogarnęły nieco możliwości handlarzy niewolnikami, lecz nie zlikwidowały ich zupełnie. Ludność niechętnie podporządkowuje się bowiem zarządzaniam władz, widząc w tym ingerencję w sferę religii.

Zarówno Arabia Saudyjska jak i Oman odmawiają funkcjonalizmom Narodów Zjednoczonych wszelkich informacji, twierdząc uparcie, że niewolnictwo w ogóle nie istnieje.

BOLESŁAW BROSCZEK (Interpres)

POLSKIE „RUBINY” kupimy na raty

CHOC krajowe odbiorniki telewizji kolorowej (TVC) znajdują się w sprzedaży w szczecińskich sklepach dopiero w II kwartale br., teraz już chcemy podzielić się z Czytelnikami interesującą wiadomością. Dotychczas wszystkie nowości w sklepach ZURIT-u były dostępne tylko dla osób dysponujących gotówką. Obecnie zrezy-

gnowano z tego. 5 lutego br. weszło w życie zarządzenie dyrektora naczelnego PKO o objęciu sprzedażą ratą całą wszytkich odbiorników TVC, zarówno krajowych jak i z importu. Kupując „Rubinę 707 P” wpłacamy tylko 10 procent jego wartości, pozostała należność spłacamy w 36 ratach. Natomiast w przypadku kupna odbiornika telewizji kolorowej z importu pierwsza wpłata wynosi 20 proc., reszta jest rozłożona na 25 rat. Tak więc już pierwszego dnia, gdy polskie „Rubiny” pojawią się w sprzedaży, szczecinianie będą mogli kupić je za pośrednictwem PKO. (jas)

KTO KOGO I DLACZEGO wprowadził w błąd?

NIE TAK dawno, aby można było o tym zapomnieć, pisaliśmy o nieprzemysłanej decyzji zarządu Spółdzielni Krawieckiej „Elegancja” w sprawie zlikwidowania jednego w Szczecinie pogotowia krawieckiego. W miejsce tego punktu usługo-wego mieszczącego się przy al. Piastów zorganizowano zakład kusierni, który przynajmniej, jest naszym miastu potrzebny, ale pogotowie krawieckie — również. Decyzja „Elegancji” spotkała się ze sprzeciwem szczecinian. Uwzględnił to prezes Wojewódzkiego Związku Spółdzielni Pracy polecając Spółdzielni ponownie otwarcie Punktu. Pisaliśmy o tym, jak również informowaliśmy, że zarząd „Elegancji” postanowił utworzyć pogotowie krawieckie w zakładzie przy ul. Mazurskiej 27. Zdawałoby się zatem, że sprawa została załatwiona ku zadowoleniu mieszkańców naszego miasta, tymczasem...

12 BM w zakładzie krawieckim przy ul. Mazurskiej rozegrała się taka oto scenka. — Czy można przynieść siodziencę do zwężenia i skrócenia? — zapytała klientka. — Można — odpowiedział mistrz krawiecki. Będzie pani jednak musiała długo czekać, około miesiąca.

— Dlaczego tak długo, przecież to jest pogotowie krawieckie. — To nie jest pogotowie, to jest zakład krawiecki — wyjaśnia mistrz.

KTO zatem kogo wprowadził w błąd? Zarząd Spółdzielni „Elegancja” informuje nas o tym, że w zakładzie przy ul. Mazurskiej wykonuje się usługi krawieckie na zasadzie pogotowia, czy pracownik tegoż zakładu odmawiający klientom wykonania takich usług? Oto pytanie, na które oczekujemy odpowiedzi. (hs)

Kronika wypadków

W NOCY z soboty na niedzielę, z balkonu 40-piętrowego nowego bloku mieszkalnego w śródmieściu wyskoczyła na bruk, posadza śmieć, 26-letnia kobieta. Jak wynika ze wstępnego dochodzenia, desperacki krok spowodowany był sprzeczka z mężem po powrocie z zabawy w jednej ze szczecińskich restauracji, oraz prawdopodobnie niecierpliwym stanem ofiary samobójczego zamachu. Śledztwo trwa.

W PODSZCZECIŃSKIEJ miejscowości Dobuje, około godz. 15.35, samochód ciężarowy „Star” nr rej. MS 7281 wskutek nadmiernej szybkości ściał kolejno dwa osoby telefonicznie i rozbił się o przydrożny mur. Straty wyniosły ok. 30 tys. zł. Kierowca, Działaw J., doznał lekkich obrażeń ciała. Ponieważ zachodzi podejrzenie, że kierowca mógł znajdować się pod wpływem alkoholu — pobrano mu krew celem dokonania analizy. Dochodzenie w toku.

Także na ul. Szczecińskiej wydarzyło się kilka wypadków drogowych. Nocą z soboty na niedzielę, na al. Wojska Polskiego vis a vis kawiarni „Jolanta”, taksówka nr rej. MS 0451 jadąca w kierunku Giebkowskiego potrąciła dwóch pijanych przechodźców. Tomasz J., i Jana G. Pierwszy z nich, ze złamaną nogą przebywa w szpitalu. J. na G. opatrzono w pogotowiu. Około godz. 10, u zbiegu ul. Potulickiej z pl. Zwycięstwa, „Warszawa” MT 0293 zderzyła w kierunku ul. Narutowicza nie udzieliła pierwszeństwa przejazdu i zderzyła się z „Zurkiem” MR 1382, a następnie, odbiwszy się od nieodwracalnej usterki w „Wolę” MS 0147. Szczecińskim zbiegiem okoliczności krakuska nie po ciągnęła za sobą ofiar — ludziach i wszystkich straciła materialnych.

NIEDZIELA przebiegła na ogół spokojnie. Odczuwaliśmy straty, po gotowiu milicyjne interweniowało mniej, niż w innych dniach urzędowego tygodnia. W izbie wytrzeźwień nocowało 26 osób. (ap)



SZCZECIŃSKA ulica. Dołąd podążają wiodoci na zdjęciu przchednie, a wśród nich te panie i laterosi w wożku? Z wizytą do rodziny, po sprawunki, czy może po prostu na popołudniowy spacer? Wszak „woisenna” pogoda zachęca do opuszczenia domu. (Fot.: Al. Wituzynski)

Z wizytą w Dąbju



DZIS parę minut przed godz. 7 odwiedziliśmy centrum Dąbju. Tym razem postanowiliśmy zwrócić nieco bardziej uwagę na działalność podstawowych placówek handlu, czynnych w godzinach ranich. Sklep WSS nr 32 przy ul. A. Krzywoń dysponował już wprawdzie pieczywem i makiem, lecz poza tym zaopatrzenie nie przedstawiało się imponująco. Brak popularnych wędlin miało rekompensować spożywająca na „honorowym” miejscu pod szkiełkiem chłodzarki polewica. Kilkadziesiąt metrów dalej przy tej samej ulicy jest inny sklep spożywczy MHD nr 8. Tu trwał własnie wyładunek pojemników z makiem. Chyba jednak trochę za późno, skoro sklep rozpoczyna działalność o godz. 6. Ponadto, nie do wiedziono tam jeszcze chleba. (Na szczęście dla okolicznych mieszkańców nie opadał znajduje się również prywatna piekarnia). Zupelnie przyzwyczajeni zaopatrzeniu tej tego ranka SAM przy ul. Zamiejskiej, tu od dawna były już makiemy i chleb, a żeby oszczędzić nabyciu kłopotliwych „testów” rącznych, przy nieczywie czerstwym umieszczono dobrze widoczne ostrzeżenie „chleb stary” (nieczęsto to niestety praktyka w naszym handlu).

Dla dopelnienia handlowego obrazka z tego rejonu miasta dodaliśmy scenkę sprzed sklepu WSS nr 18 przy ul. E. Gierczak. Przed wejściem zauważyliśmy kładłatego pieska, zawzięcie liżącego śnieg. Za chwilę przekonaaliśmy się jednak, że to nie

KTO ZGUBIŁ?

Na początku bież. miesiąca przybłąkała się sukca rasy foksterier ostrowlosy, z siewa mordką i białym kravatem. Właściciel psa przosony jest o zdołzenie się po jego odbiór u p. Julii Michalczyk, zam. ul. Mieszka 1 102-2.

Dziś sesja MRN ZIELEŃ - BOGATA I ZABANA

DZIS RANO rozpoczęła się sesja Miejskiej Rady Narodowej. Jednym z tematów będzie ocena stanu zagospodarowania zieleni miejskiej oraz programu rozwoju, modernizacji i konserwacji terenów zielonych administrowanych przez ZZZM, a także Dzielnicowe Zarządy Budynków Mieszkalnych.

WE WRZESNIU 1970 roku przedsiębiorstwa i instytucje obowiązki podjęcia poczynają zmiernych do poprawy stanu terenów zielonych w naszym mieście. Dla nas, szczecińskich mieszkańców grodu uznano najbogatszy w kwiaty, drzewa i krzewy, nie jest tajemnicą, że miejskie parki i skwery wymagały, i w znacznym stopniu wymagają jeszcze, gruntownej modernizacji. Na dzisiejszej sesji MRN radni dokonają podsumowania wyników tych zamierzeń.

społeczeństwa w ochronie zieleni. Należałoby także rozwinąć patronat młodzieży szkolnej nad terenami zielonymi, a także bardziej zobowiązywać zakłady pracy do dbania o swoje otoczenie. (mw)



SZCZECIŃSKA ulica. Dołąd podążają wiodoci na zdjęciu przchednie, a wśród nich te panie i laterosi w wożku? Z wizytą do rodziny, po sprawunki, czy może po prostu na popołudniowy spacer? Wszak „woisenna” pogoda zachęca do opuszczenia domu. (Fot.: Al. Wituzynski)

W OSTATNIM okresie nastąpiła wyraźna poprawa stanu naszej zieleni. Widać w tym przede wszystkim gospodarską rękę ZZZM, jedynego dołąd opiekuńczego parków i skwerów, który obowiązek ten wykonuje z urzędu. Widać jednak także dowody troski o zielenie ze strony społeczeństwa, wielu zakładów pracy, młodzieży szkolnej. Przeszło 40 przedsiębiorstw uporządkowało tereny wokół swoich siedzib. Większość szczecińskich szkół podjęła podobne prace, finansowane z budżetu miasta. Nie można zapominać o patronacie młodzieży szkolnej nad komunalnymi terenami zielonymi. Bardziej zabrano także o otoczenie spółdzielczych osiedli mieszkaniowych.

NADSPODZIEWANY plan przyznosi konkurs „CALY SZCZECIN W KWIATACH” zorganizowany przez Prez. MRN, Towarzystwo Przyjaciół Szczecina oraz naszą redakcję. Wzburzył on ogromne zainteresowanie, a rezultaty — to bieżące zachowanie i pielęgnacja terenów zielonych, zabrane tereny wokół przedsiębiorstw, szkół i instytucji. Konkurs ten będzie nadal kontynuowany.

Od stycznia 1971 roku — do czego także zobowiązała uchwała z września 1970 r. — działa w Szczecinie Miejski Konserwator Przyrody, do którego obowiązków należy koordynacja wszystkich poczynają w zakresie ochrony istniejącej zieleni. Tereny zielone zyskały więc jeszcze jednego opiekuna, który — co ważne — ma prawo i obowiązek ustalania winnych i karania ich za wycinanie drzew lub np. stosowanie nadmierzonych ilości środków chemicznych w czasie zimy. Tu trzeba jednak dodać, że ostatnio bardziej przestępa się w tej materii zarządca ministra Gospodarki Komunalnej. Dbają o to same przedsiębiorstwa komunalne.

PODJEŃTA przed dwoma laty uchwała zobowiązywała kompetentne instytucje do opracowania perspektywnego planu (do 1985 r.) rozwoju terenów zielonych. Zostało to zlecone pracownikom Biura Studiów i Projektów Rozwoju Przestrzennego Województwa. Prace nad tym obszernym programem zostały ukończone w bieżącym roku. Natomiast radnym przedłożony został plan rozwoju, modernizacji i konserwacji zieleni do 1975 roku.

Należy spodziewać się, że w czasie dyskusji nad nim wywniknie jeszcze sporo problemów związanych z rozwojem szczecińskich parków i zieleńców. Taką istotną sprawą wydaje się zapewnienie większego udziału

PZM-owskie SPOTKANIE POKOLEŃ

W TYM ROKU miają 30 lat od powstania Związku Walki Młodych. Obchodzone jest także 25-lecie zjednoczenia ruchu młodzieżowego i utworzenia Związku Młodzieży Polskiej. Z okazji tych rocznic w wielu przedsiębiorstwach odbywają się, organizowane przez Zarządy Zakładowe ZMS, spotkania z byłymi działaczami ZWM i ZMP.

Wezorem w Domu Marynarza odbyło się takie spotkanie pokoleń pracowników Polskiej Żeglarki Morskiej. Na te uroczyste wieczorniki nie mogli przybyć ci byli aktywiści organizacji, którzy pełnią teraz obowiązki służbowe z daną od kraju. Byli jednak m. in. Jan Jabłoński — dyrektor d.s. socjalno-administracyjnych, Tadeusz Aftyka — sekretarz KZ PZPR, Krystyna Jaworska — jedna z założycielek ZMS w Polskiej Żegludce Morskiej i inni.

Zaproszeni goście podzieliili się z młodzieżą wspomnieniami z trudnych, powojennych lat. Spotkanie upłynęło w serdecznej atmosferze. Zastępca działacza otrzymali wianki kwiatowe. Zakończeniem programu był wieczorek taneczny, ostatni już w Domu Marynarza przy al. Wojska Polskiego przed przebiegiem do nowej siedziby. (mw)

Więc jednak wiosna?

W PRZYDOMOWYCH ogródkach kwitły już przebiegnię! Wiosna wygląda na szczególnie iloc równie przez okna wystawowe niektórych kwiatolubów. W witrach żółcisz się żonkile, czerwienią tulipany, pochylają główki delikatne frezje, zachwyca purpura królów kwiatów, pasowe róże. Wewnątrz zaś sklepów roznosi się won buzi i hłacy. Największy wybór wieniesnych kwiatów oferuje punkty prywatne, natomiast w placówkach OZP nadal donoszą tradycyjne goździki. Dłaczęto? (zdan)

Notatnik szczeciński

PREZENTUJEMY Teatr Polskiego „Rada” — publiczne wystąpienie Słuchowiska pt. „Ara” Carlosa Puentes obędzie się dziś, 30 bm, o godz. 18, w Zanku. W roli głównej wystąpi Halina Mikotajska. Po słuchowisku nastąpi spotkanie z wykonawcami.

POLSKIE Towarzystwo Zoologiczne zaprasza członków i sympatyków na odczyt prof. dra Eugeniusza Grabdy pt. „Nauki zoologiczne w Polsce w świetle materiałów przygotowanych na II Kongres Nauki Polskiej”. Odczyt obędzie się jutro (27 bm), o godz. 18 w Instytucie Kształcenia Nauczycieli, al. Wyzwolenia 102, sala nr 2.

SEMINARIUM na temat „Mikrokolja Kopenick na die epoki”, z wykładem doc. dra Henryka Lesińskiego, obędzie się jutro we wtorek, o godz. 13, w siedzibie TWFP przy ul. Obr. Stalingradu 11.

STOWARZYSZENIE Marynistów Polskich w Szczecinie zaprasza wszystkich miłośników żeglarsstwa na spotkanie z kpt. J. Teresą Remiszewską, słynną żeglarką, która w ubiegłym roku brała udział w Regatach Samochodów Żeglarskich. Spotkanie obędzie się w Bramie Królewskiej we wtorek, 27 bm, o godz. 18. Imprezę te polecający szczecińscy wychowawcom szkolnym i młodzieży. Wstęp wolny.

Śladem naszych notatek

Lekceważenie

W RUBRYCE „Trybuna Czytelników” zamieszczone niedawno list Czytelnika zamieszkałego przy ul. Matejki 17 w bloku należącym do Spółdzielni Mieszkanolowej „Kotwica”. Czytelnik poinformował nas, że w odpowiedzi na apel komitetu blokowego, lokatorzy tego bloku u posadzili krzewy i drzewka, a w tych społecznych pracach nie zabrakło udziału młodzieży i dzieci. To było w październiku ub. r. W grudniu jawili się tu robotnicy i przycięwając plac pod budowę mającego powstać hotelu, zajęli całą część zagospodarowanego przez lokatorów terenu. Społeczny wysiłek poszedł na marne.

Uruchomiliśmy w tej sprawie wyjaśnienie przekazane nam przez Pomorskie Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego, Zespół Generalnego Realizatoraś Inwestycji w Jasienicy. Dowiadujemy się, że zezwolenie na lokalizację planu budowy zjednoczenie otrzymało z Zarządu Gospodarki Terenami jeszcze w listopadzie ub. roku. Stwierdzamy z przykrością, że na skutek niewładzy pracownika spółdzielni, zajmującego się zagospodarowaniem terenu wokół budynków, nastąpiła kolizja, która w efekcie spowoduje zniszczenie cennej pracy społecznej. — pisze naczelnicy inżynier Zespolu. Już spowodowała, a można było tego uniknąć, gdyby zarówno Spółdzielnia „Kotwica” jak i budowlani porozumieli się zawczasu. Nie zlekceważono by zapłaty i wyniku społecznej pracy, a młodzież oraz dzieci nie otrzymałyby pogładowej, antywychowawczej lekcji.

ZGRZYTY

JEDYNY sklep mięsny na Skolwinie, przy ul. Stoliczyńskiej, niezczynny jest już od dwóch miesięcy. Mieszkańcy tej dzielnicy czekają spokojnie na zakończenie remontu sklepu. Teraz jednak ich cierpliwość się wyczerpała. Remont bowiem zakończono, a sklep jest nadal zamknięty na kłódkę (!)

Jeżeli dyrekcja MHM ma jakiekolwiek kłopoty z uruchomieniem tej placówki, proponujemy, żeby mieszkańcy i użytkownicy zaczęli zbierać w sąsiednim sklepie garzajnym. Można to było zresztą zrobić już w chwili rozpoczęcia remontu sklepu mięsnego.